

Na naszym szkolnym gnieździe pojawiły się dwa bociany. Jest nadzieja, że będzie wiosna i dzieci. Ale z drugiej strony lepiej w górę za dużo nie patrzeć i za blisko nie podchodzić, aby nie spotkała kogoś przykra niespodzianka, o czym można się przekonać patrząc na szyby w klasie pani Eweliny.






